

# MALACHYJASZ

1

2

3

4

## ROZDZIAŁ 1

**B**rzemie słowa Pańskiego przeciwko Izraelowi, przez Malachyjasza.

<sup>2</sup> Umiłowałem was, mówi Pan, a wy mówicie: W czymżeś nas umiłował? Izali Ezaw nie był bratem Jakóbowi? mówi Pan; wszakżem umiłował Jakóba,

<sup>3</sup> A Ezawa miałem w nienawiści, i podałem góry jego na spustoszenie, a dziedzictwo jego smokom na pustyni.

<sup>4</sup> Jeźliby rzekła ziemia Edomska: Staliśmy się ubogimi, ale wrócimy się, i pobudujemy miejsca popustoszone, tedy tak mówi Pan zastępów: Niechaj oni budują, a Ja rozwalę; i nazwię ich granicą niepobożności i ludem, który sobie zbrzydził Pan aż na wiek i.

<sup>5</sup> To oglądają oczy wasze, a wy rzeciecie: Niech będzie Pan uwielbiony w granicach Izraelskich.

<sup>6</sup> Syn ma w uczciwości ojca, a sługa pana swego; jażlim tedy Ja ojcem, gdzież jest cześć moja? i jeźliżem Ja panem, gdzież jest bojaźń moja? mówi Pan zastępów wam, o kapłani! którzy lekce poważacie imię moje, a wszakże mówicie: W czymże lekce poważamy imię twoje?

<sup>7</sup> Którzy przynosząc na ołtarz mój ofiarę splugawioną, mówicie: Czemżeśmy cię splugawili? Tem, że mówicie: Stół Pański splugawiony jest.

<sup>8</sup> Bo gdy przywodzicie, co ślepego jest, na ofiarę, izali to nie zła rzecz? I gdy przywodzicie chrome i chore, izali to nie zła rzecz? Ofiaruj to jedno ksiązęciu twemu, obaczysz, jeżeli mu się to podobać będzie, a przyjmieni twarz twoją, mówi Pan zastępów.

<sup>9</sup> Przetoż teraz błagajcie, proszę, oblicze Boże, aby się zmiłował nad nami; ale póki się to dzieje z ręki waszej, izali przyjmie oblicze którego z was? mówi Pan zastępów.

<sup>10</sup> Owszem, kto jest między wami, aby zawarł drzwi, albo darmo zapalił na ołtarzu moim? Nie mam chęci do was, mówi Pan zastępów, i ofiary nie przyjmę z ręki waszej.

<sup>11</sup> Albowiem od wschodu słońca aż do zachodu jego wielkie jest imię moje między narodami, a na wszelkiem miejscu przyniesione będzie kadzenie imieniowi memu i ofiara czysta; wielkie zaiste imię moje będzie między narodami, mówi Pan zastępów.

<sup>12</sup> Lecz wy plugawicie je, gdy mówicie: Stół Pański splugawiony jest; a co nań kładą, jest wzgardzonym pokarmem.

<sup>13</sup> Mówicie też: O jakaż to praca! choćbyście to zdmuchnąć mogli mówi Pan zastępów; bo przynosicie to, co jest wydartego, i chrome i schorzałego, a przynosicie to na ofiarę: izali to przyjmę z ręki waszej? mówi Pan.

<sup>14</sup> I owszem przekłęty jest zdradliwy, który mając w trzodzie swej samca, a przecię czyniąc śluby ofiaruje Panu to, co jest ułomnego; bom Ja królem wielkim mówi Pan zastępów, a imię moje straszne jest między narody.

## ROZDZIAŁ 2

**A** tak teraz do was mówię to rozkazanie, o kapłani!

<sup>2</sup> Jeżeli nie usłuchacie, i jeżeli nie złożycie do serca, abyście dali chwałę imieniowi memu, mówi Pan zastępów, tedy poślę na was przeklęstwo, a przeklinać będę błogosławieństwa wasze; owszem jużem je przeklął: boście tego niełożyli do serca.

<sup>3</sup> Oto, Ja wam popsuję siewy wasze, a wrzucę łajno na twarzą waszą, łajno, mówię, ofiar waszych, tak, że was przytargnie do siebie.

<sup>4</sup> I dowiecie się, iżem posłał do was to rozkazanie, aby było przymierze moje z Lewim, mówi Pan zastępów.

<sup>5</sup> Przymierze moje było z nim żywota i pokoju, a dałem mu je dla bojaźni; bo się mnie bał, i dla imienia mojego skruszony był.

<sup>6</sup> Zakon prawdy był w ustach jego, a nieprawość nie była znaleziona w wargach jego; chodził zemną w pokoju i w prawości, i wielu odwrócił od nieprawości.

<sup>7</sup> Bo wargi kapłańskie umiejętności strzedz mają, a pytać się będą na zakon z ust jego; Aniołem zaiste jest Pana zastępów.

<sup>8</sup> Aleście wy zstąpili z drogi, i byliście zgorszeniem wielom w zakonie, zepsowaliście przymierze Lewiego, mówi Pan zastępów.

<sup>9</sup> Przetoż i Jam was uczynił wzgardzone i poniżone u wszystkich ludzi, tak jakoście wy nie strzegli dróg moich, a mieliście wzgląd na osobę w zakonie.

<sup>10</sup> Izali nie jeden ojciec jest nas wszystkich? Izali nie jeden Bóg stworzył nas? Czemuż tedy brat zdradza brata swego, gwałcąc przymierze ojców naszych?

<sup>11</sup> Zdradliwie się sprawuje Juda, a obrzydliwość się dzieje w Izraelu i w Jeruzalemie; bo Juda splugawił świętobliwość Pańską, w której się kochać miał, pojawiając się za żonę córkę boga obcego.

<sup>12</sup> Pan męża, który to czyni, wykorzeni z namiotów Jakóbowych, tak czującego, jako i odpowiadającego i ofiarującego dar Panu zastępów.

<sup>13</sup> A toście drugi raz uczynili, okrywając łzami ołtarz Pański, płaczem i wołaniem, tak, że więcej nie patrzy na dar, i nie przyjmuje wdzięcznej ofiary z ręki waszej.

<sup>14</sup> Wszakże mówicie: Dlaczegoż to? Dla tego, że Pan jest świadkiem między tobą i między żoną młodości twojej, przeciw której ty wystąpił, gdyż ona jest towarzyszką twoją, i żoną przymierza twego.

<sup>15</sup> Bo azaż nie uczynił jednym, choć mu jeszcze ducha zbywało? A czemuż jednym? aby szukali nasienia Bożego; a tak strzeżcie ducha swego, a z żoną młodości swojej się zdradliwie nie obchodźcie;

<sup>16</sup> Bo on ma w nienawiści opuszczenie żony, mówi Pan, Bóg Izraelski, przeto że taki okrywa okrucieństwo płaszczem jego, mówi Pan zastępów; a tak strzeżcie ducha waszego, a nie obchodźcie się zdradliwie.

<sup>17</sup> Pracęście zadali Panu słowy swojemi, a przecię mówicie: W czymżeśmy mu pracę zadali? W tem, gdy mówicie: Wszelki, który złość czyni, podoba się Panu, i w tych ma kochanie; albo: Gdzież jest Bóg sądu?

## ROZDZIAŁ 3

**O**to ja posyłam Anioła mego, który zgotuje drogę przed obliczem mojem; a zarazem przyjdzie do kościoła swego Panujący, którego wy szukacie, i Anioł przymierza, którego wy żądacie; oto, przyjdzie, mówi Pan zastępów.

- <sup>2</sup> Lecz któż będzie mógł znieść dzień przyjsia jego? I kto się ostoi, gdy on się okaże? Bo on jest jako ogień roztopiający, i jako mydło blecharzów.
- <sup>3</sup> I będzie siedział roztopiając i wycyszczając srebro, i oczyści syny Lewiego, i przepławi je jako złoto i jako srebro, i będą ofiarować Panu dar w sprawiedliwości.
- <sup>4</sup> Tedy Panu będzie wdzięczna ofiara od Judy i od Jeruzalemu, jako za dni pierwszych i jako za lat starodawnych.
- <sup>5</sup> Ale się do was przybliżę z sądem, i będę świadkiem prędkim przeciwko czarownikom, i przeciwko cudzołożnikom, i przeciwko krzywoprzysięzcom, i przeciwko tym, którzy krzywdę czyniąc zatrzymywają zapłatę najemnikowi, wdowie i sierocie i cudzoziemcowi krzywdę czynią, a nie boją się mnie, mówi Pan zastępów.
- <sup>6</sup> Gdyż ja Pan nie odmieniam się, przetoż wy, synowie Jakóbowi! nie jesteście zniszczeni.
- <sup>7</sup> Zaraz ode dni ojców waszych odstąpiliście od ustaw moich, a nie strześliście ich; nawróćcie się do mnie, a nawrócę się do was, mówi Pan zastępów. Ale mówicie: W czymże się nawrócimy?
- <sup>8</sup> Izali człowiek ma Boga złupić, że wy mnie łupicie? Wszakże mówicie: W czymże cię łupimy? W dziesięcinach i w ofiarach.
- <sup>9</sup> Zgołacie przekłęci, iż mię tak łupicie, wy i wszystek naród wasz.
- <sup>10</sup> Znieście wszystkę dziesięcinę do szpichleza, aby była żywność w domu moim, a doświadczyć mię teraz w tem, mówi Pan zastępów; jeżeli wam nie otworzę okien niebieskich, a nie wyleję na was błogosławieństwa, tak że go nie będziecie mieli gdzie podziąć;
- <sup>11</sup> I zgromię dla was pożerającego, a nie popsuję wam urodzaju ziemskiego, i nie pochybi winna macica na polu, mówi Pan zastępów.
- <sup>12</sup> I będą was błogosławić wszyscy narodowie; bo wy będziecie ziemią rozkoszną, mówi Pan zastępów.
- <sup>13</sup> Zmocniły się przeciwko mnie słowa wasze, mówi Pan; wszakże mówicie: Cóżemy mówili przeciwko tobie?
- <sup>14</sup> Mówiliście: Próżna to Bogu służyć, a cóż za pożytek, choć będziemy strzedz rozkazania jego, i będziemy smętnie chodzić, bojąc się Pana zastępów?
- <sup>15</sup> Owszem, pyszne mamy za błogosławione, ponieważ się ci budują, którzy czynią niezbożność, a którzy kuszą Boga, zachowani bywają.
- <sup>16</sup> Tedy rozmawiali o tem ci, którzy się boją Pana, każdy z bliźnim swoim. I obaczył Pan, a usłyszał, i napisano księgę pamiątki przed obliczem jego dla bojących się Pana i myślących o imieniu jego.
- <sup>17</sup> Cić mi będą, mówi Pan zastępów, w dzień, który Ja uczynię, własnością; i zmiłuję się nad nimi, jako się zmiłowywa ojciec nad synem swoim, który mu służy.
- <sup>18</sup> Tedy się nawróćcie, a obaczycie różność między sprawiedliwym i niezbożnym, między tym, który służy Bogu, i między tym, który mu nie służy.

## ROZDZIAŁ 4

**B**o oto, przychodzi dzień pałający jako piec, w który wszyscy pyszni, i wszyscy czyniący niezbożność będą jako ciernisko, a popali je ten dzień przyszły, mówi Pan zastępów, tak, że im nie zostawi ani korzenia ani gałązki.

<sup>2</sup> Ale wam, którzy się boicie imienia mego, wznijdzie słońce sprawiedliwości, a zdrowie będzie na skrzydłach jego; tedy wychodźcie będziecie, i porościecie jako cielęta karmne.

<sup>3</sup> A podepczecie niezbożne, tak, że będą jako proch pod nogami waszemi w dzień, który Ja uczynię, mówi Pan zastępów.

<sup>4</sup> Pamiętajcież na zakon Mojżesza, sługi mego, któremu rozkazał na Horebie, przedłożyć wszystkiemu Izraelowi ustawy i sądy.

<sup>5</sup> Oto, Ja wam pošlę Elijasza proroka, pierwaj niż przyjdzie on wielki i straszny dzień Pański,

<sup>6</sup> Aby obrócił serca ojców ku synom, a serca synów ku ojcom ich, abym przyszedłszy ziemi przekłstwem nie skarał.

For other languages please go to **[www.wordproject.org](http://www.wordproject.org)**